Rok XV | Lwów, dnia 15. czerwca 1928 | Nr. 10.

GAZETA MŁYNARSKA POWSZECHNA

ORGAN „KOŁA MŁYNARZY"

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów l. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie. Redakcja rękopisów nie zwraca

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla niecztonków 5 zł. Numer pojedynczy 1 zł.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu, a Młynarstwo.

Zrozumiałem jest, że udział przemysłu młynarskiego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, która się odbędzie w r. 1929, jest pierwszorzędnego znaczenia. Młynarstwo dobrze zaprezentowane na tej Wystawie da podstawę do oceny nietylko Rządowi jako takiemu, który badając daną gałęż przemysłu, zastosuje w miarę lepszego poznania go odpowiednie ustawy, lecz także zagranicy, która w handlu międzynarodowym posiada bezsprzecznie poważny wpływ. Wystawa poszczególnych Związków młynarskich ma dać obraz pracy Organizacyjnej oraz przedstawić przy pomocy wykresów, tablic statystycznych i t. p. sposobów znaczenie gospodarcze młynów znajdujących się na terytorjum Związku. Podawane dane informacyjne będą obejmowały wszystkie młyny danego Związkn w cyfrach ogólnych. W ogólnej Wystawie Związkowej winne wziąć udział wszystkie Związki według posiadanych środków. Brak jakiegokolwiek Związku na Wystawie będzie miał daleko idące konsekwencje tak dla Związku, jak i jego członków. Zmniejszy się bowiem jego znaczenie zarówno w opinji ogółu, jak i Rządu.

Pozatem mogą poszczególne młyny wystawić osobno swoje wyroby na Wystawie, o ile zgłoszą swój udział najdalej do 14 dni.

Dotychczas kilka poważniejszych młynów zamówiło dla indywidualnej wystawy swych wyrobów znaczne ilości miejsc. Zarząd Wystawy licząc się z tem, że na Wystawie pewna ilość młynów zamierza zarezerwować pewną ilość miejsca — prosi o odwrotne zapodanie zapotrzebowania, ponieważ do końca czerwca b. r. musi być plan Wystawy ustalony. Wzywamy zatem wszystkich zainteresowanych tą Wystawą, aby zechcieli zgłaszać do biura Koła Młynarzy swoje zapotrzebowanie. W sprawie Wystawy Ogólno-Związkowej upraszamy wszystkich członków o szersze zainteresowanie się i zgłoszenie swego udziału pracy przygotowawczej, aby w ten sposób mogła Wystawa dać dokładny obraz całego naszego Organizacyjnego życia.

Nieco o młyńskich kamieniach.

Już w starożytności wiedziano, że nie każdy gatunek kamieni nadaje się do mielenia zboża a w miarę, jak dążono do udoskonalenia produktów mącznych, coraz staranniej dobierano kamienie młyńskie.

Tylko takie kamienie nadają się do mielenia zboża, które posiadają silną spoistość i znaczną twardość, zarazem jednak odznaczają się dziurkowatością i siecznymi krawędziami a przynajmniej ziarnistością zarazem musi się taki kamień nadawać do obrobienia, nie powinien się kruszyć i odpryskać przy ostrzeniu i żłobieniu, ma mieć właściwość zachowywania długotrwałej ostrości tzn. przy mieleniu bardzo powoli się zużywać, nie zanieczyszczać produktów mielonych proszkiem kamiennym, nie zabarwiać mąki; wreszcie wymaga się od takiego kamienia jednolitości masy a rozmaitość twardości czyni go również bezużytecznym.

Piaskowce nadają się wprawdzie do bardzo miałkiego mielenia, nie można ich jednak polecać, o ile się rozchodzi o mielenie ziarna na białą mąkę przy równoczesnem warunku zachowania naskórka ziarn, które mają być przy mieleniu poddane raczej rozkrawaniu i gnieceniu aniżeli sproszkowaniu.

Bardzo wielka jest rozmaitość gatunków kamieni nadających się do mielenia. Do tego celu używa się pewnych rodzajów piaskowca, bazaltu, porfiru, granitu i słodkowodnych kwarców. Poniżej poświęcimy nieco uwagi tym sortom, które przeważnie bywają w powszechnem użyciu!

Do najlepszych kamieni obecnie w użyciu będących należą kamienie francuskie z Ferté sous Jonarre, pospolicie francuzami zwane. Łączą one doskonałą twardość z potrzebną porowatością, i bywają używane żarówno w Europie jak i Ameryce do mielenia pszenicy, do czego się znakomicie nadają. Są one przetkane nieregularną siatką nitek kwarcowych, która oddziela równomiernie łuskę od treści ziarn, nie rozcierając ziarn tak bardzo, jak to czynią kamienie piaskowe. Mąka mielona niemi jest bielszą aniżeli mąka mielona kamieniami piaskowymi, lub też porfirowymi.

Barwa ich jest bądź niebieskawa bądź białoszara często wpadająca w żółtą albo czerwonawą. Za najlepsze uchodzą ciałe z odcieniem niebieskawym potem żółte, dalej czerwonawe a wkońcu białe.

Kamienie z Bergerac mają pewne podobieństwo z tamtymi a za najlepsze uchodzą piękne białe i brązowoszare jasne. Mają nie tak doskonałą porowatość jak kamienie z La Ferte.

Od r. 1857 poczęto używać kamieni węgierskich.

Nazwa kamieni jako pochodzących z tej lub owej kopalni, nie daje jeszcze gwarancji doskonałości produktu.

Zakupno kamieni młyńskich w tej czy innej firmie jest rzeczą zaufania. Przed zakupnem jednak niedość usilnie zalecić należy nabywcy niedoświadczonemu, zasięgnięcie referencji u długoletniego wytrawnego znawcy. Zaoszczędzi to wiele pieniędzy i zmartwienia a w każdym razie niepewności. Fachowa porada nigdzie może tyle nie jest konieczną, co przy zakupnie kamieni młyńskich a udzielić jej może tylko długoletni fachowiec-młynarz.

Dziś zakupuje się przeważnie gotowe do użytku kamienie. Amatorzy kamieni francuskich wiedzą, że właściwą pracę mielenia wykonyje partja przyzewnętrzna a część środkowa wewnętrzna bywa zwyczajnie zrobiona z piaskowca. Właściwą pracę mielenia spełnia część kamienia szerokości około 20. cm. Część środkowa, serce, stanowi zwykle piaskowiec.

Należy zwracać uwagę, aby kamienie zawierały jak największe części składowe i jak najdalej do środka sięgające szerokości od 20. do 25. cm.

Do mielenia żyta należy używać kamieni o większej ziarnistości, do pszenicy drobnoziarnistych, Baczyć należy, aby kamienie pod względem twardości i porowatości były jednostajne we wszystkich częściach, aby równomiernie pracowały i zużywały się.

Zupełnie jest zrozumiałe, że kamienie muszą posiadać powierzchnię idealnie równą. Do tego celu najlepiej zapomocą trzech przecinających się linji, podzielić powierzchnię na 3. części, jedną z nich wyrównać a potem wedle niej, przy pomocy listwy powleczonej farbą wyrównać obie pozostałe. C. d. n.

Komitet Kierowników młynów wzywa wszystkich swoich Członków, ażeby najdalej do dni 14-tu przedłożyli swoje spostrzeżenia i projekty, któreby mogły być uwzględnione przy poprawie bytu pracowników w przemyśle młynarskim. Zarazem wzywa Komitet Kierowników wszystkich pracujących młynarzy, by ściśle trzymali się uchwał Zjazdu i nie stosowali się do żadnych innych informacji, nie z Koła Młynarzy wychodzących.

Zwyczaje handlowe.

(Orzeczenia Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie).

Przez wyrażenie „żyto dworskie“ rozumie się wedle zwyczaju handlowego żyto jednolite, czyszczone, proweniencji przeważnie ze sfer ziemiańskich. W odróżnieniu od „żyta dworskiego“ przez określenie „żyto chłopskie“ rozumie się żyto skupowane przez handlarzy od poszczególnych drobnych rolników celem dalszej odsprzedaży, już w większych ilościach, kupcom zbożowym i młynom. „Żyto chłopskie“ jako wyprodukowane z gorszego gatunku nasienia i z gruntu zwykle nieodpowiednio uprawionego, oraz nie czyszczone na maszynach, jest pod względem jakości ziarna nejednolite, wykazuje lżejszy ciężar gatunkowy i jest zanieczyszczone domieszkami. Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie ustaliła w r. 1926 standard dla „żyta dworskiego“ w Małopolsce Wschodniej krescencji z r. 1925 w wysokości 700 gr. za 1. l. Taką więc przeciętną wagę powinno mieć „żyto dworskie“ pochodzące ze zbiorów r. 1925. Przeciętnie przyjmuje się wedle zwyczaju handlowego ciężar gatunkowy „żyta dworskiego“ na około 680 gr. w 1. l. Żyto o litrowadze 650 gr. nie może być uważane za dworskie. Przy tego rodzaju ciężarze gatunkowym bywa ono zwykle wilgotne i zanieczyszczone, lecz nie musi być takiem, gdyż w okolicach, w których żyto źle się udaje, niska litrowaga zachodzi także przy towarze suchym i czystym, tak że mimo niskiej litrowagi może być uważane za towar dobry i o wadze normalnej. O ile cena żyta o litrowadze 650 gr. jest niższa od ceny żyta dworskiego, decyduje doroczna przeciętna waga żyta dworskiego. Jeżeli zatem doroczny standard żyta dworskiego jest wyższy, różnica będzie większa, natomiast zmniejszy się ona przy niższym standarcie żyta dworskiego w danym roku. Wedle uzansów Giełdy lwowskiej w razie dostawy żyta o mniejszym ciężarze jakościowym niż umówiony, należy kupującemu przy braku ponad 50 do 100 dkg. bonifikować 1% kwoty fakturowej. Przy braku ponad 100 dkg. ma kupujący prawo postawić towar do dyspozycji. Jeżeli jednak stosownie do zawartej umowy, żyto ma być przyjęte z mniejszą wartością, wówczas należy się kupującemu dalsza bonifikacja, a mianowicie przy braku ponad 100 dkg. do 200 dkg. za każde 50 dkg. ½%, zaś przy braku ponad 200 dkg. za każde 50 dkg. 1% kwoty fakturowej.

Próbka zboża przeważnie jest suchszą od zboża dostarczonego w wagonie w workach, zwłaszcza w lecie. Kwestja ta jednak nie da ustalić się w formie reguły, gdyż zależy to od szeregu okoliczności, a w szczególności od tego, jak długi okres czasu upłynął od pobrania próbki a przedłożenia jej kupującemu, czy próbka przechowywana jest w szkle, czy też w woreczkach, oraz w miejscu suchem, czy wilgotnem i tp. Wobec tego nie można ustalić ściśle na podstawie zwyczajów handlowych stosunku próbki do zboża w wagonie, o ile chodzi o wysokość wilgoci.

Wedle zwyczaju handlowego przez wyrażenie „jęczmień chłopski“ rozumie się jęczmień pod względem jakości niejednolity, pochodzący od rozmaitych małych producentów, o niższym ciężarze gatunkowym i o większem zanieczyszczeniu, aniżeli je wykazuje „jęczmień dworski“. Określenie danej partji jęczmienia jako „chłopski“ nie odnosi się tyle do jego pochodzenia, jak raczej do jakości, wobec czego „jęczmień chłopski“ pochodzić może z kilku różnych gospodarstw chłopskich lub też z jednego kompleksu gruntów, przez jednego posiadacza uprawianego, jakkolwiek zwykle „jęczmień chłopski“ jest pochodzenia zbiorowego. Przy sprzedaży „jęczmienia chłopskiego“ według próbki towar powinien wedle zwyczaju handlowego odpowiadać przedłożonej próbce. Wyjątek dopuszczalny jest zwyczajowo jedynie wówczas, jeżeli sprzedawca wyraźnie się zastrzegł, że próbka służy tylko do określenia typu towaru, czyli że nie jest próbką sprzedażną. W takim wypadku przyjęte są nieznaczne odchylenia, wynoszące według zwyczaju handlowego 1—2%. „Jęczmień chłopski“ z powodu gorszego gatunku jest tańszy, aniżeli „jęczmień dworski“. Wysokość różnicy w cenie nie jest jednolitą, ponieważ zależy ona od stopnia zanieczyszczenia, jakości ziarna i t. d. Wobec tego dokładną cenę podać można tylko na podstawie próbek. Przeciętnie różnica ta wynosi około 15%.

Wedle istniejącego zwyczaju handlowego prowizję za pośrednictwo przy kupnie-sprzedaży pszenicy i żyta otrzymuje pośrednik tylko w tym wypadku, jeżeli dany interes przez niego faktycznie doprowadzony został do skutku. Natomiast pośrednikowi nie należy się prowizja, jeżeli niezdołał doprowadzić do zawarcia umowy o kupno sprzedaż zboża, bez względu na to, co było tego powodem. Wysokość prowizji przy interesach zbożowych wynosi wedle zwyczaju handlowego 1—2% ceny kupna, płatne po połowie przez kupującego i sprzedającego.

Wiadomości gospodarcze, prawne i podatkowe.

W drugiej połowie czerwca. Wyjątkowe zimna panujące ku końcowi maja i w początkach czerwca sprawiły, że w niektórych okolicach delikatniejsze ogrodowiny przemarzły, a w ogólności jare zasiewy trzymają się przy ziemi. Nie może to pozostać bez ujemnych następstw i możemy już dziś z pewnem prawdopodobieństwem rokować, że nietylko oziminy będą w plonach słabsze — lecz i jarzyny maksymalnych plonów nie dadzą. Brakujący czynnik ciepła nie da się zastąpić żadnemi nawozami i tylko ziemniaki — o ileby następne miesiące były pomyślne dla rozwoju — mogą, przeciągając nieco okres wegetacji, wydać plony zadowalające. Wszakże jedno daje się zauważyć, że pola mocno zasilane nawozami fosforowemi — mają wegetację jędrniejszą, bardziej wyrównaną — że tu daje się spostrzegać jakby większą zdolność roślinności do równomiernego osadzania kłosa — i przeciwstawieniu się ujemnym wpływom niskiej temperatury. Dawno tedy stwierdzony wpływ fosforu na przyspieszenie formowania się kłosa, daje się w tym roku prawie naocznie stwierdzić. Niechże więc za przykładem tych polaków, ile byli przed szkodą mądrzy, pójdą teraz i inni rolnicy — niech już teraz pomyślą o zamówieniach nawozów fosforowych pod przyszłe oziminy. Pospieszamy z tem przypomnieniem dlatego, że już dziś zaznacza się tendencja ku zwyżce cen tych nawozów, a przed siewami kto wie — czy łatwo będzie zdobyć ich tyle, co potrzeba. Z krajowych nawozów fosforowych, prócz snpesfosfatu, który na początkowy rozwój ozimin działa bardzo dodatnio — zaleca się mączkę fosforytową rachowską, która dalszy rozwój oziminy skutecznie popiera, a jako nawóz fosforowy najtańszy — znajduje coraz więcej uznania. To są sprawy na czasie, choć zdawałoby się, że jeszcze do jesiennych zasiewów daleko, a dlatego na czasie, że dziś rolnik musi o takich sprawach myśleć naprzód — jeśli chce mieć towar na czas i możliwie po tańszej cenie.

Zresztą byłoby wskazanem użycie tych nawozów jeszcze pod ostatnie przedświętojańskie motylkowe zielonki, które będą silniej i szybciej rosły na tych nawozach — a pozostawią i w rezultatach późniejszych zapas pokarmu fosforowego dla następujących po nich oziminach. W porze przedświętojańskiej — możemy jeszcze siać łubin z przeznaczeniem na przyoranie pod żyta i bodaj, że ta data będzie w tym roku pomyślniejszą dla tych zasiewów, niż o kilka tygodni wcześniejsza, gdy łubin mógł jeszcze gdzieniegdzie przemarznąć — a wogóle — wcale nie wyrósł.

Wywóz pasz treściwych. Na posiedzeniu Rady Spożywców przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych uchwalono nareszcie wniosek (odrzucony kilka miesięcy temu przez większość Rady), zdążający do umożliwienia rolnikom zakupu pasz treściwych, jak otręby, makuchy, przez utrudnienie względnie zakaz wywozu ich zagranicę. Jeśli sprawa ta o tyle dojrzała, że rozumieją ją przedstawiciele spożywców miejskich, należy przypuszczać, iż Rząd zmieni dotychczasowy stan rzeczy, dogodny i korzystny jedynie dla grupki młynarzy.

Komunikaty Stowarzyszenia.

Podniosła uroczystość. W dniu 3. czerwca 1928 odbył się w lokalach Stowarzyszenia Koła Młynarzy we Lwowie egzamin na kierowników i podmłynarzy do młynów handlowych i gospodarczych.

W Komisji egzaminacyjnej uczestniczyli: Prezes Stanisław Inglot, kierownik młyna handlowego w Sryju, Reinhold Schuster, dzierżawca młyna w Ponikowicach, Jan Fiala, kierownik młyna handlowego w Kołomyi, Stanisłcw Porębski, kierownik młyna handlowego w Łucku; jako przysłuchujący się: Józef Rawski, kier. młyna w Sarańczukach, Roman Blicharski, kier. młyna w Bożykowie, Jan Lewicki, kier. młyna w Gródku Jagiellońskim i wiele innych kierowników.

Następujący członkowie otrzymali świadectwa uzdolnienia:

Na kierowników do młynów handlowych

Kostruba Kazimierz, Łuszpiński Rudolf, Hryniszyn Władysław.

Na kierowników do młynów gospodarczych

Samko Bazyli, Patlakowski Dymitr, Melnyczuk Jan, Ferenz Franciszek, Wojtynkiewicz Stanisław, Fortuna Sylwester, Gardiasz Andrzej, Okolita Józef, Sokołowski Antoni, Ziaja Teofil, Winowski Bronisław Henryk, Serafin Michał, Kras Józef, Tiahnybok Leon.

Na podłynarzy do młynów handlowych

Żuczkowski Władysław, Pasternak Jan, Maślej Bronisław, Ziobrowski Marceli, Czarnecki Stanisław.

Na podmłynarzy do młynów gospodarczych

Pyszczyk Wasyl, Huzar Piotr, Hnatów Stefan, Malioczko Józef, Kowal Kazimierz, Winowski Jerzy Mikołaj, Zajączkowski Michał, Charko Jan, Wojtuś Stanisław, Staszków Michał, Pawłów Hryńko.

Wszystkim, którzy otrzymali świadectwa, zasyłamy „Szczęść Boże" w dalszej pracy dla dobra przemysłu młynarskiego i Organizacji Koła Młynarzy.

Redakcja.

Od Redakcji.

Z dzisiejszym numerem wprowadzamy propagowany przez nas swego czasu dział „Pytań i Odpowiedzi" i zamieszczamy pierwsze pytania, prosząc naszych czytelników o odpowiedzi, skierowane na ręce Redakcji pisma tak, abyśmy je umieścić już mogli w następnym numerze.

Pytanie 1.

Zastąpiłem pytel zwykły cylindrem, chcąc poprawić jakość mąki. Robota z kamienia wpada wprost do cylindra, który umieszczony jest tuż przy podeście. Jednak mimo to nie mogę zastosować elewatora do odsianego produktu, w celu podniesienia na kosz, gdyż cylinder stoi za nisko. Pogłębienia na elewator nie mogę zrobić, gdyż woda występuje. Jestem bezradny; gospodarze nie chcą gilotkami nosić na kosz, pomimo, że cylinder odsiewa mąkę lepszą, jak dawny pytel. Jestem pozbawiony mlewa; proszę o radę.

Młynarz z Trembowelskiego.

Pytanie 2.

Posiadam młyn walcowy obok Otynji. Prócz mlewa gospodarczego, przemielają mączarze; byłem zmuszony zrobić komorę mączną do mieszania mąki. Elewator nadzwyczaj kurzy i bardzo często zasypuje się. Próbowałem zastosować najrozmaitsze obroty, a to 60—65—70 na minutę; kurzy przy 60-ciu obrotach tak samo jak przy 70-ciu, a może nawet więcej. Proszę pp. Kolegów o radę.

Przegląd pism.

„Wiedza Handlowa" czasopismo Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie, rocznik III., zeszyt 1 i 2 obejmuje:

1. Program Wyższego Studjum Handlowego na rok akademicki 1928/29. Organizacja tej Uczelni obejmuje 5 kierunków, a mianowicie kierunek ogólno-handlowy, towaroznawczy, orjentalny, pedagogiczny i samorządowy. Spis wykładów obejmuje 109 przedmiotów z zakresu nauk handlowych, ekonomicznych, technologicznych, prawnych, pedagogicznych i językowych i daje bardzo rozległe przygotowania dla przyszłej pracy na polu gospodarczem dla tych abiturjentów szkół średnich, którzy w zrozumieniu ducha czasu studjom tym się poświęcą.

2. Pogotowie gospodarcze Polski. Zbiorowa ta praca dyplomatów i studentów Wyższego Studjum Handlowego jest kontynuowaną. Zeszyt niniejszy zawiera rozdział „o chlebach wojennych".

3. Odezwę Stowarzyszenia Studentów Wyższego Studjum Handlowego do Prezydjów Samorządów miejskich, powiatowych, wojewódzkich, gospodarczych i zawodowych, do Dyrekcyj Szkół i Kursów Handlowych, do Dyrekcyj Banków i Kas Oszczędności i innych Instytucyj finansowych, Związków i Firm przemysłowych, handlowych, transportowych, rolnych i t. d. z prośbą o pamięć o studentach Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie i powiadomienie o praktykach, wakansach, posadach i t. d.

Wyszedł z druku Nr. 12 „Rolnika Ekonomisty", organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych.

Numer zawiera w treści: artykuły pp. J. Iwasiewicza p. t. „ochrona celna polskiego przemysłu cukrowniczego"; Wł. Englicha: „Projektowane przez Rząd zmiany w ustawodawstwie podatkowem"; dra W. Ponikowskiego: „Mierniki intensywności w oświetleniu prof. E. Laura"; Sprawozdanie z działalności Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, konjunktury cen, korespondencje zagraniczne, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, recenzje i sprawozdania, oraz statystykę.

Kronika.

Przemiał żyta. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ma w najkrótszym czasie zwołać konferencję, przy współudziale zainteresowanych organizacji, celem zastanowienia się i przedyskutowania programu wprowadzenia przemiału żyta od nowego roku gospodarczego na mąki nie niższe niż 70%, zamiast dotychczasowych ograniczeń, które sięgały tylko 65%.

Nowe srebrne 5-złotówki. Polska mennica państwowa rozpoczęła już bicie srebrnych monet 5-złotowych oraz niklowych złotówek. Nowe monety ukażą się w obiegu już w miesiącu lipcu.

Rezerwy zbożowe. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się konferencja Międzyministerjalnej Komisji dla spraw rezerw zbożowych, której tematem

były zasady, na jakich oparta ma być akcja rezerw zbożowych i aprowizacji. Poruszono też sprawę rozszerzenia tej akcji nietylko przez Państwowy Bank Rolny, ale też przez Związki komunalne i Związki spółdzielni spożywców, którym to Instytucjom przeznaczone będą na powyższy cel większe kredyty. Niezależnie od tego ma być wszczęta akcja zaliczkowa przez organizacje handlowe.

Przy organizacji rezerw zbożowych wchodzą w grę spółdzielnie spożywców, miejskie zakłady aprowizacyjne w Warszawie, Krakowie i Lwowie, oraz niektóre organizacje rolniczo-handlowe. Delegaci większych własności oraz Centralna Składnica rolniczo-handlowa, jako organizacja drobnego rolnictwa, ubiegają się u Rządu o uwzględnienie ich organizacji przy akcji w organizowaniu rezerw zbożowych.

Okrężne bilety kolejowe. Ministerstwo Komunikacji wprowadziło tzw. okrężne bilety kolejowe. Cena biletu miesięcznego III klasy na pociągi osobowe i pośpieszne w obrębie jednej Dyrekcji wynosić ma 140 zł, w obrębie dwóch Dyrekcyj 170 zł, w obrębie trzech Dyrekcyj 210 zł, w obrębie wszystkich Dyrekcyj 250 zł.

Bilety II klasy będą droższe półtora raza, I klasy $2\frac{1}{2}$ razy tyle, co bilety klasy III. Bilety półroczne będą droższe 5-krotnie, roczne 10-krotnie.

Jak wynika z podanych stawek, cena biletu rocznego III klasy na całe państwo wynosić będzie 2.500 zł, II klasy 3.750 zł, I klasy 6.250 zł.

Zapłacili za prenumeratę

od 17. maja do 18. czerwca 1928.

	1927 kw.			1928 kw.			
Welzer M. J.	2	3	4	1			
Zabawski Stefan			4	1			
Pyskor Metody				1			
Perec Jan			4	1			
Kłodzińska Antonina	2	3	4	1			
Dublik Mikołaj	2	3	4	1			
Stefanyszyn Franciszek				1			
Sparer Abraham	2	3	4	1			
Noga Ignacy	2	3					
Karanter Izrael				1	2		
Baran Szymon						3	4
Schreiner Fifip		3	4	1			
Kiken Izrael		3	4	1			
Firma „Lignum“				1			
Demczuk Teodor	2	3	4	1			
Dominik Czech	2	3	4	1			
Kuczer Wasyl		2	4				
Schweitz. Seidengaze-fabrik A. G.				1	2	3	
St. hr. Tarnowski	2	3	4	1			
B. Weidenbaum	2	3	4	1			
Probst J. i Syn		3					
Hajduk Jan			4				
Kulak Stefan	2	3	4	1			
Jan Choiński-Dzieduszycki	2	3	4	1			
Kaczor Józef						3	
Stechenberg Gerschon				1	2		
Manz Karol				1	2		
Wołoszyński Franc.			4	1			
Glazer Jan			4	1			
Wilhelm Jan Schmid				1	2	3	
Pawlicki Wincenty				1	2		
Porębski Mieczysław				1	2		
Andruniak Jan					2		
J. Trojak i Ska						3	4
Tarnawski Jan		3	4	1			
Dubicki Wacław				1	2	3	
Keller Jan	2	3	4	1			
Śmieszko Eugenjusz					2	3	4
Urbańczyk						3	
Sparer Moses	2	3	4				
Fortuna Sylwester					2		
Kapko Bazyli					2	3	
Łuszpiński Rudolf						3	
Żuczkowski Władysław						3	
Patlakowski Dymitr						3	
Melnyczuk Jan						3	
Ferenz Franciszek						3	
Wojtynkiewicz Stanisław						3	
Kawa Kazimierz						3	
Winowski Jerzy Mik.						3	
Wiśniowski Jan						3	
Kostruba Kazimierz						3	4
Gendeman Filip	2	3	4	1			
Schaffernacker Jan	2	3	4	1	2		
Bałakim Dymitr					2	3	
Schweitzer Juljusz				1	2	3	
Inż. Held Leon				1	2		
Hryniewicz Włodz.				1			
Kleinrock Baruch			4	1			
Kwiecień Kazimierz			4	1			

	1927 kw.	1928 kw.
Piszko Andrzej	4	1
Kowal Wasyl		2
Zieliński Franciszek	2 3 4	1 2

Poznań 1929

Cedula giełdowa za czas od 1. VI. — 15. VI. 1928

Ceny za 100 kg. loco stacja załadowcza.

		1/VI—10/VI	11/VI—15/VI
Pszenica krajowa ex 1927	750—760 gr.	56·50 – 57·00	56·00—57·00
„ zbiorowa „ „	730—740 „	54·75—55·25	54·25—55·25
Żyto małopolskie „ „	690—700 „	48·75—48·50	46·50—47·75
Jęczmień przem. „ „	640—650 „	39·00—42·00	41·00—42·00
Otręby żytnie bez worka		29·75—31·25	30·25—31·25
„ pszenne bez worka		28·75—29·25	27·00—27·25

Katowice:

Ceny za 100 kg.

Pszenica eksportowa	57·00—58·00
„ krajowa	52·00—54·00
Żyto eksportowe	59·00—61·00
„ krajowe	52·00—54·00
Jęczmień eksport.	53·00—56·00
„ krajowy	51·00—53·00

Lublin:

Lubelski Syndykat Rolniczy notuje:

Żyto	52·00—52·50
Pszenica	60·00—61·00
Jęczmień	46·00—48·00
Mąka pszenna 4/0	93·00
„ „ 2/0	90·00
„ „ 1/0	88·00
„ „ 1	81·00
„ „ 4	76.00

Sosnowiec:

Mąka żytnia 65% za 100 kg 78·00

Poznań:

Urzędowe notowania

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowcza.

Żyto	48·25—49·75
Pszenica	50·75—52·75
Jęczmień prz.	46·00—47·00
Mąka żytnia 65% (łącznie z workami)	71·75
Maka żytnia 70%	68·75
Mąka pszenna 65%	71·00—75·00
Otręby żytnie	34·00—35·00
„ pszenne	29·00—30·00

DROBNE OGŁOSZENIA.

DO SPRZEDANIA w okolicy Rawy Ruskiej młyn wodny na dwa kamienie; budynek murowany, stodoła, 12 morgów pola; cena 5.000 dolarów. Wiadomość w biurze Koła Młynarzy.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA 1 para walców podwójnych 600×250 mm, zupełnie zremontowana. Wiadomość: Molitor A. S. Lwów, Boimów 3.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA 3 mieszarki do mąki, 1 para kamieni Hoffnung 42 cali z okuciem, 1 plansichter fabrykatu Hoerde. Ceny bardzo przystępne. Informacji z grzeczności udziela „Molitor“ S. A. Lwów, Boimów 3.

Wydawca: „KOŁO MŁYNARZY“. „Drukarnia Narodowa“ Lwów Szajnocby l. 2. — Tel. 21-35.
Redaktor odpow.: Inż. Marjan Bruliński.